

## **NIE WCIĄGAJCIE NAS W GRĘ!**

**Prezes toruńskiej firmy Budlex przesłał prezydentowi Torunia do wiadomości treść odpowiedzi na publikacje prasowe dotyczące zamiany terenów pomiędzy miastem i Budlexem, związanej z planami budowy nowego mostu drogowego.**

Poniżej treść odpowiedzi prezesa firmy Budlex na publikację prasową:

W odpowiedzi na opublikowane przez radnych, panów: Adamiaka, Makowskiego i Strześniewskiego "Oświadczenie toruńskich radnych w sprawie nowego mostu" (Gazeta Wyborcza Toruń, wydanie elektroniczne, dnia 27.10 godz. 18.28), stanowczo protestuję przeciwko nadużyciu i kłamstwu jakiego dopuszczają się autorzy w swym wystąpieniu. Jestem ogromnie zdumiony taką postawą osób, które doskonale znają się na ekonomii.

### **Nieprawdą jest stwierdzenie, że:**

*"...większość radnych zaakceptowała kolejny (4,5 mln zł) wydatek z kasy miasta na przygotowanie "wschodniej" lokalizacji (zamiana gruntów z milionową dopłatą ze strony miasta)".*

### **Fakty są następujące:**

Spółka Budlex jest właścicielem 3 ha nieruchomości zlokalizowanej u wylotu ul. Wschodniej od 1999 roku. Dla tego gruntu istnieje Miejscowy Plan Zagospodarowania, mówiący o możliwości budowy na nim budynków wielorodzinnych. W związku z tym absolutnie NIC nie stoi na przeszkodzie, by Budlex wybudował tam już dawno, kolejne nowe osiedle.

Jednak w momencie, gdy pojawiła się koncepcja budowy mostu przy ulicy Wschodniej, zarząd spółki Budlex świadomie powstrzymał się od rozpoczęcia procesu budowy na tym terenie domów, bowiem uznaliśmy jako mieszkańcy Torunia, że Budlex nie powinien, a nawet nie może przeszkadzać w realizacji tak potrzebnemu miastu mostu. Nie miało i nie ma dla nas nadal znaczenia, według jakiej koncepcji miała by powstać ta przeprawa. Stwierdziliśmy, że w imię interesów wszystkich mieszkańców, w tym nas samych, będziemy popierali budowę mostu w dowolnej lokalizacji, byle tylko jak najszybciej powstał.

Jednocześnie, dbając o interes naszej spółki, prawie dwa lata temu, zaproponowaliśmy Miastu Toruń wymianę gruntu przy ul. Wschodniej na inne grunty przeznaczone pod budownictwo wielorodzinne. Od tego też czasu trwała procedura zamiany gruntów.

Chcę w tym miejscu stanowczo stwierdzić, że gdyby nie planowana lokalizacja mostu, Budlex NIGDY nie zamieniałby gruntu przy Wschodniej na jakiegokolwiek inne nieruchomości, z uwagi na atrakcyjność tego terenu.

Atrakcyjność tego terenu jest tak duża, że od razu złożyliśmy gminie pisemną ofertę ODKUPIENIA tego terenu w przypadku, gdyby nie ziściły się plany lokalizacji mostu przy ulicy Wschodniej.

W związku z powyższym, zakończony niedawno proces zamiany pomiędzy Gminą Miasta Toruń a Budleksem spowodował, że nasza spółka może już bez przeszkód realizować swoje inwestycje mieszkaniowe, a Gmina Toruń bez przeszkód może kontynuować prace nad lokalizacją mostu.

Ewentualne fiasko planów budowy mostu przy ul. Wschodniej nie rodzi żadnych konsekwencji finansowych dla miasta, bowiem zgodnie z pisemną ofertą Budlexu, grunt o którym mowa, nasza spółka chętnie odkupi od władz miasta. Istnieje również możliwość sprzedania go przez władze miasta na wolnym rynku.

### **Powyższe oznacza**

nie mniej i nie więcej, jak to, że gmina w najgorszym wypadku będzie w sytuacji finansowej nie gorszej niż w dniu dzisiejszym, a prawdopodobnie sporo zarobi. Dlatego też twierdzenie autorów „Oświadczenia”, że gmina ponosi spore, bo działające na wyobraźnię mieszkańców 4,5 milionowe wydatki jest dużym nadużyciem, wynikającym prawdopodobnie z gry wyborczej. Natomiast wezwanie trójki radnych do wstrzymania wymiany, jest działaniem na szkodę gminy oraz na szkodę spółki Budlex.

### **Dobra wola**

Chciałbym powtórzyć, że Budlex wykazywał do tej pory wystarczająco dużo dobrej woli powstrzymując się od budowy na tym gruncie mieszkań, mimo tego, że jest gotowa koncepcja tej realizacji (do wglądu). Zakładaliśmy bowiem, że nie wolno nam przeszkadzać przy budowie mostu. Chcę zapewnić, że Budlex w dalszym ciągu nie ma zamiaru przeszkadzać w budowie mostu, w jakiegokolwiek lokalizacji. Panów rajców proszę o to samo. Proszę również o niewciągnięcie naszej spółki do polityki i gry przedwyborczej - nie służy to ani przedsiębiorstwu ani polityce.

Z poważaniem

/-/ Olgierd Dubowik

Prezes Zarządu Budlex